

Pieśń o Słudze Pańskim

Iz 53, 1-12
m.: Q

Pow - stań, o Pa - nie, o - cal mnie, mój Bo - że, mo - cą na - peł - nij me ser - ce.

1. Któż uwierzy temu, cośmy u - sły - sze - li? Na kim się ramię Pańskie ob - ja - wi - ło?

1. On wyrósł przed nami jak mło - de drze - wo i jakby korzeń z wys - chnię - tej zie - mi.

2. Nie miał On wdzięku **ani** też blasku,
aby na **Niego** popatrzeć;
wzgardzony i odepchnięty przez ludzi;
nie miał wyglądu, by się **nam** podobał.
3. Mąż boleści, oswojony z cierpieniem,
jak ktoś, przed kim się **twarze** zakrywa;
wzgardzony tak, iż mieliśmy Go za nic,
za skazańca żeśmy **Go** uznali.
4. Lecz On się obarczył **naszym** cierpieniem,
On dźwigał **nasze** boleści,
On był przebitby za **nasze** grzechy,
i zdruzgotany za **nasze** winy.
5. Chłosta zbawienna dla **nas** Nań spadła,
a w Jego ranach jest **nasze** zdrowie;
wszyscyśmy pobłądzili jak owce;
każdy z nas się obrócił ku **własnej** drodze.
6. Pan zwałił na **Niego** **winy** nas wszystkich,
lecz On sam się dał gnębić, gdy **Go** dręczono;
jak baranek na rzeź **prowadzony**,
jak owca niema ust swych **nie** otworzył.
7. Chociaż nikomu krzywdy **nie** wyrządził
i w Jego ustach kłamstwo **nie** powstało
spodobało się Panu zmiążyć **Go** cierpieniem,
by wola Pańska spełniła **się** przez **Niego**.
8. Po udrękach **swojej** duszy
ujrzy światło i nim **się** nasyci;
zaczny Sługa wielu **usprawiedliwi**,
ich nieprawości On sam **dźwigać** będzie.
9. Dlatego w nagrodę Bóg **Mu** przydzielił
tłumy, za które na śmierć się **ofiarował**,
bo On poniósł **grzechy** wielu,
i oręduje za nami.